

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Dokoła polsko-sowieckiego paktu o nieagresję

PARYŻ, 26.8. (Tel. wł.). Ze strony czynników oficjalnych podają do wiadomości publicznej, co następuje:

Niedawno temu niektóre dzienniki zamieściły wiadomość, jakoby nie były prowadzone między Polską i Sowiecami żadne rokowania w sprawie zawarcia paktu nieagresji. Otóż informacje te nie odpowiadają rzeczywistości.

Jak rządowi francuskiemu zakomunikowano, w październiku 1930 roku ze strony sowieckiej zwrócono się do Polski z propozycją zawarcia paktu nieagresji.

W grudniu tegoż roku rząd polski odpowiedział Moskwie, że w zasadzie gotów jest rozpatrzyć przychylnie inicjatywę rządu sowieckiego, a w dniu 12 lutego t. b. minister spraw zagranicznych Zaleski złożył w tym sensie oświadczenie w Senacie polskim.

Z uwagi na to, że odnośne pertraktacje od miesięcy wstępnie były między Moskwą i War-

szawą, rząd francuski, uwzględniając międzynarodowe zobowiązania, wynikające z uczestnictwa w Lidze Narodów, wyraził w kwietniu t. b. gotowość rozpatrzenia takiego samego projektu, z którym zresztą Sowieci zwracali się już kilkakrotnie, a łączy się on z pertraktacjami w kwestji przywrócenia równowagi gospodarczej.

Według nadeszłych tu ostatnio wiadomości z Warszawy, rokowania te chwilowo zostały odroczone, lecz będą już w najbliższym czasie zpowrotem podjęte w Moskwie.

BERLIN, 26.8. (tel. wł.). Prasa niemiecka skrzętnie notuje wszelkie doniesienia, dotyczące polsko-sowieckich rokowań o pakt o nieagresji.

Jeden z dzienników południowych przypisuje dyplomacji polskiej zamiar rozszerzenia podstawy traktatu przez objęcie nim Rumunii i państw bałtyckich.

„Lokal Anzeiger“ donosi z Królewca, że dotychczasowe mi-

czenie niemieckich kół urzędowych w sprawie polsko-sowieckich rokowań, spowodowało prowincję tę do domagania się od Berlina urzędowego zajęcia stanowiska wobec tych wydarzeń w polityce wschodniej.

Ze strony kół wschodnio-pruskich wskazuje się na fakt, że traktat polsko-sowiecki nie tylko uwolniłby Polskę od troski o granice wschodnie, lecz siłą faktu zagwarantowałby także utrzymanie przy Polsce „kurytarza polskiego“.

Porozumienie polsko-sowieckie oznaczałoby poza tem gospodarcze i polityczne okrzęcenie Niemiec od wschodu.

Część prasy donosi równocześnie z Moskwy, iż ludowy komisarz spraw zagranicznych Litwinow, dziś lub jutro poinformuje ambasadora niemieckiego von Dircksen'a o stanie sowiecko-polskich rokowań. Wiadomość ta zbiega się z doniesieniem, iż Dircksen opuścił wczoraj wieczorem Moskwę, udając się na urlop do Niemiec. Kierownictwo ambasady niemieckiej objął radca von Twardowski.

Poza tem cała prasa niemiecka zamieszcza urzędowe oświadczenie paryskie w sprawie rokowań między Sowiecami a Polską i Francją (które podajemy osobno).

PARYŻ, 26.8. (tel. wł.). Niektóre tylko dzienniki paryskie, publikując oświadczenie urzędowe w sprawie polsko-sowieckich i francusko-sowieckich rokowań o pakt nieagresji, zaopatrują je w krótkie komentarze.

„Journal“ dowodzi, że Polska z nieufnością odnosiła się do dawniejszych propozycji sowieckich w obawie, że Sowieci przez traktat z Polską chcą rozbić sojusz polsko-rumuński.

Dziennik podnosi dalej fakt, że Polska obecnie nie stoi na uboczu. W obecnych warunkach jasnym jest, że droga między Paryżem a Moskwą prowadzi przez Warszawę.

„Excelsior“ sprowadza porozumienie polsko-francusko-sowieckie na płaszczyznę ogólnoeuropejskiego porozumienia i współpracy narodów w ramach unji europejskiej, traktując je zarazem jako uzupełnienie francuskiej polityki zbliżenia z Niemcami.

Zamach na b. premjera japońskiego

TOKJO, 26.8. (Tel. wł.). B. prezes Rady Ministrów Hamaguchi zmarł wczoraj po południu na skutek ran, odniesionych w dniu 14 listopada r. ub., gdy jeden z członków reakcyjnej organizacji patriotycznej dokonał nań zamachu. Przypuszczano, że Hamaguchi powróci do zdrowia, lecz ostatnio stan jego bardzo się pogorszył.

Krwawa awantura w Parlamencie Meksykańskim

MEKSYK, 26.8. (Tel. wł.). Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Izby deputowanych, w czasie dyskusji nad oskarżeniami przeciwko gubernatorowi stanu Jalisco doszło do strzelaniny, w czasie której jeden z deputowanych został zabity, a czterech odniosło rany. Padło ogółem zgorą 60 strzałów.

Rząd w walce z bezrobociem

WARSZAWA, 26.8. (Tel. wł.). Tempo prac rządu w sprawie przyjęcia z pomocą bezrobotnym w okresie jesieni i zimy jest szybkie.

Po wczorajszej konferencji u pana premiera Prystora, która dała obszerny materiał, w dniu dzisiejszym sprawa cała wchodzi bezpośrednio na warsztat pracy Rządu.

W godzinach popołudniowych odbędzie się specjalnie zwołane dla tej sprawy posiedzenie Rady

ministrów, względnie Komitetu Ekonomicznego.

Na tem posiedzeniu zapadną uchwały rządu, powzięte na podstawie zebranego materiału komisji i wniosków oraz uwag uczestników wczorajszej konferencji, w kierunku zrealizowania całego programu.

Uchwały Rządu pójść mają w kierunku wniosków, przedstawionych i przygotowanych przez specjalną komisję dla walki z kryzysem i bezrobociem.

Nowy gabinet angielski

LONDYN, 26.8. (Tel. wł. Urzędowa lista nowego gabinetu przedstawia się, jak następuje: prezes Rady Ministrów — Mac Donald, przedstawiciel rządu w parlamencie — Baldwin, kanclerz skarbu Snowden, sprawy wewn. — Samuel, sprawiedl. — Sankey, sprawy zagr. — Reading, sekretarz stanu Indji — Heare, dominja i kolonie — Thomas, higijena — Neville Chamberlain, przemysł i handel — Cunliffe Lister.

Pozatem do rządu wejdą następujący ministrowie, którzy jednak nie będą włączeni do gabinetu: sekretarz stanu aeronautyki — lord Amulree, pierwszy lord admiralicji — Austlin Chamberlain, sekretarz stanu Szkocji — sir Archibald Sinclair, wychowanie — sir Donald Mac Lean, praca — sir Henri Betterton, roboty publiczne — lord Londonderry, księstwo Lancaster — markiz de Lothian.

Ministrowie wojny i rolnictwa zostaną mianowani później. Do gabinetu weszło 4-ch członków Labour Party, 4-ch konserwatystów i 2-ch liberalów. Pod względem składu osobowego jest to gabinet najmniej liczny od szeregu lat. Normalna liczba członków gabinetu wynosi 17-tu. Charakterystyczną cechą gabinetu jest to, że ministrowie wszystkich resortów deficytowych z

wyjątkiem higijeny nie zostali włączeni do gabinetu, co wskazuje, że rząd zdecydowany jest wprowadzić znaczne oszczędności.

Z pośród 7-miu ministrów, nie wchodzących w skład gabinetu, trzech należy do stronnictwa konserwatywnego (admiralicja, praca i roboty publiczne), trzech do stronnictwa liberalnego (sekretariat stanu Szkocji, wychowanie i kanclerstwo księstwa Lancaster), Labour Party przypada teka aeronautyki.

LONDYN, 26.8. (tel. wł.) W związku z utworzeniem przez Mac Donalda nowego koalicyjnego gabinetu, powstaje przepaść między Labour Party i jej dotychczasowym wodzem.

Z pośród dawnych członków gabinetu opuścili pośpiesznie Mac Donalda Shinwell, Benn i Montagu.

Naczelna rada narodowa niezależnej Labour Party wystąpiła ze zredagowaną w ostrych słowach odezwą, w której oskarża rząd o zamiary zmniejszenia zarobków i pogorszenia warunków pracy robotników.

Zebanie parlamentarnej grupy Labour Party zwołane zostało na piątek. Prawdopodobnie na tem zebaniu Mac Donald zrzeknie się kierownictwa partji i wyznaczony będzie jego następcą.

W Hiszpanji wre

MADRYT, 26.8. (tel. wł.). Policja aresztowała w Bilbao 14 wybitnych komunistów, ujętych podczas konspiracyjnego posiedzenia. W ręce policji wpadły liczne dokumenty.

Robotnicy kopalni w prowincji Asturji zapowiedzieli na 1-go września strajk generalny, o ile rząd w drodze dekretu natychmiast nie wprowadzi 7-godzinne-

go dnia pracy.

Strajk robotników metalowych w Barcelonie objął również cały szereg innych fabryk elektrowni.

W północnych prowincjach kraju trwają nieustanne starcia między klerykałami i zwolennikami rządu.

W kilku wypadkach musiało interwenjować wojsko. Podobno są bardzo wielkie ofiary w ludziach.

Kino - APOLLO - teatr

Od poniedziałku 24-go sierpnia r. b.

FILM
Dźwiękowo-śpiewny który **oczarował Warszawę**

PRZEPIĘKNY SENTYMENTALNY ROMANS
Pieśń miłości—Pieśń tęsknoty—Pieśń smutku
Śpiewny przebój w wykonaniu następcy Rudolfa Valentino uroczego JOSE MOJIE oraz pięknej MONY MARYS — p. t.

CZAR TANGA

Ponadto: Tygodnik dźwiękowy i komedia

Początek godz. 6, 8 i 10.15.

Ceny miejsc
zniżone: 70 gr.
1 zł. i 1.50.

NAWOZY SZTUCZNE NA SEZON JESIENNY

posiada stale na składzie

Lubelska Spółdzielnia Rolnicza

(dawniej Lubelski Syndykat Rolniczy)

Krak. Przedm. 64

817



SIEWNIKI PRACNERA

DO ZBOŻA, NAWOZÓW SZTUCZNYCH, KOMBINOWANE I DO KONICZYNY

na dogodnych warunkach spłaty

— P O L E C A J A —

J. PLASOTA i J. ORCHOWSKI

LUBELSK, ul. Szańslica Nr. 6, tel. 11-91.

(Gmach Hotelu Europejskiego)

Kino-Teatr „CORSO“

Dziś! w czwartek 27 sierpnia 1931 r. Wielka Premjera!

2 serja i ostatnia

oraz streszczenie 1-ej serji przepięknego, emocjonującego, wspólnego arcydzieła filmowego „Paramount“ niemej wersji p. t.

INDYJSKI GROBOWIEC

W rolach głównych: LYA de PUTTI, MIA MAY, ERNA MORENA, CONRAD VEIDT, Bernard Götze, Paweł Rychler. 1 inni.

Do obrazów przygrywa muzyka koncertowa
Początek seans. codz. o g. 6 pop. Ostatni seans o g. 10 wieczór.
Ceny miejsc: od 70 gr., do 1 zł. 50 gr.

Próby wskrzeszenia moskalofilstwa

„Rosja zajmuje myśl moją od bardzo dawna” — pisze R. Dmowski w swym zbiorze artykułów p. t. „Świat powojenny i Polska”.

„Chyba żadnemu przedmiotowi naszej polityki nie poświęciłem tyle wysiłków, co sprawie naszego stosunku do Rosji”. „Postawiłem sobie za cel — pisze na innym miejscu — stworzyć politykę polską w stosunku do Rosji, nie jako doraźną, na drobne, chwilowe korzyści obliczoną, ale politykę, która by zaważyła na historii obu narodów”.

Cel, jak widzimy — poważny. Ale osiągnięcie jego, jeśli w ogóle jest możliwe, nie będzie dane Romanowi Dmowskiemu.

R. Dmowski jako polityk w przeszłej działalności swojej i w obecnym ujmowaniu sprawy stosunku Polski do Rosji złożył dostatecznie wystarczające dowody, że na przewodnika w dziele ukształtowania stosunków polsko-rosyjskich nie nadaje się zgola.

Istotnie, cała niemal przeszłość polityczna R. Dmowskiego — to dzieje jego prób „stworzenia polityki polskiej w stosunku do Rosji”, prób, podejmowanych wielokrotnie i kończących się nieodmiennie — bankructwem.

W r. 1905-ym R. Dmowski podejmuje pierwszą taką próbę uzyskuje audiencję u premiera ówczesnego Rosji Wittego i ofiaruje mu pomoc w zgnieceniu ruchu rewolucyjnego na terenie b. Kongresówki w zamian za autonomię tego kraju.

Nic z tego, Witte pożegnał go podobno wzruszeniem ramion i drwiącym okrzykiem, zwróconym do sekretarza, gdy Dmowski opuścił jego gabinet: „Szul gorochowy” (błazen z grochowiń).

Niezrażony niepowodzeniem R. Dmowski podejmuje próbę drugą.

Jako prezes Koła Polskiego w drugiej Dumie rosyjskiej R. Dmowski wymusza na Kole głosowanie na posiedzeniu tajnym Dumy za kontyngentem rekruta, który bez poparcia polskiego wobec rozdwojenia posłów Rosjan, byłby odrzucony niechybnie. Koło Polskie motywuje swe głosowanie tem, że silna armia rosyjska potrzebna jest także i Polsce, ze względu na grożące niebezpieczeństwo ze strony zaborczego germanizmu. Po takim przygotowaniu gruntu i zdaniu egzaminu z lojalności w stosunku do Rosji, Koło Polskie pod przewodem R. Dmowskiego wnosi projekt autonomii Królestwa Polskiego, nie zapewniając sobie poparcia ze strony żadnej partii rosyjskiej.

Jakim był rezultat tej powtórnej próby stworzenia polityki polskiej w stosunku do Rosji? Zostaliśmy kopnięci — jak przyznawał sam Dmowski w chwilach szczerości.

Ówczesny premier rosyjski P. Stolypin wyjechał u cara ukar, zmniejszając y ilość posłów polskich do Dumy o dwie trzecie ich pierwotnej liczby. Ukaz motywowany był tem, by „inorodcy” (obcoplemieńcy) nie mogli mieć w przyszłości głosu rozstrzygającego w Dumie rosyjskiej, a więc był wyraźnie „nagroda” za głosowanie Koła Polskiego za kontyngentem rekruta.

Równocześnie zarządzono cały szereg represyj w kraju: zamknięto „Macierz Szkolną” rozwiązano „Sokoła”, ścięnięto polskie szkolnictwo prywatne całym szeregiem ograniczeń. A potem przyszedł wniosek chełmski, rusyfikacja kolei warszawsko-wiedeńskiej, słowem — zaostrenie kursu rusyfikacyjnego do nieznanych dotąd granic.

Niez mordowany i niczem niezrażony Dmowski podejmuje próbę trzecią, znaną pod nazwą „polityki neosławiańskiej”. Rezultatem jej jest kompromitacja osobista R. Dmowskiego i jego

przyjaciół najbliższych z powodu zjazdów i konszachców z tak niedwuznacznie wrogimi w stosunku do Polski figurami, jak — A. Bobrinskij, Fiełowicz, Wergan, Krassowski i in.

Kompromitacja ta, niewątpliwie, byłaby końcem kariery politycznej R. Dmowskiego, gdyby nie fałszywe posunięcie polityczne żydów warszawskich, którzy przez wybór niejakiego Jagielly na reprezentanta stolicy Polski w Dumie umożliwili podjęcie demagogicznej akcji antysemitycznej przez resztki rozlatującego się już stronnictwa demokratyczno-narodowego.

Scementowało to napowrót stronnictwo i uratowało R. Dmowskiego od ostatecznego bankructwa. Ale niczego nie nauczyły go doświadczenia poprzednie w stosunku do Rosji.

W r. 1914-tym podejmuje on nową próbę „stworzenia polityki polskiej w stosunku do Rosji”. Podstawę daje, zdawałoby się, wyraźną — odezwa W. Księcia Mikołaja Mikołajewicza, zwrócona do Polaków.

Rezultat znowu fatalny: „miecz grunwaldzki”, do którego podjęcia wzywał wódz naczelny armji rosyjskiej, został wytrącony z rąk legionistów puławskich, których przemianowano na jakichś tam „opolczyców”.

Armja rosyjska, cofając się z granic b. Kongresówki, wywołała dzwony kościelne, dynamitem niszczyła świątynie katolickie i uprowadziła ze sobą setki tysięcy ludności polskiej.

R. Dmowski wytrwał w swej „orientacji”, układał się z ambasadorem rosyjskim Izwolskim o przyszłe ukształtowanie stosunków Polski do Rosji w przeddzień niemal załamania się tronu Mikołaja II-go.

Czyż trzeba dziś jeszcze do wodzić, że gdyby „orientacja” rosyjska R. Dmowskiego zwyciężyła, nie miałby on zaszczytu podpisywania Traktatu Wersalskiego, gdyż wytręciłby go w tem ambasador Izwolski. Polska, oczywiście, nie miałaby dziś niepodległości, a zwolennicy R. Dmowskiego wśród młodzieży gimnazjalnej, zamiast knuć spiski przeciwko Rządowi Polskiemu, musieliby zapewne tworzyć kółka tajne do nauki historii i literatury polskiej.

Po tylu i tak wyraźnie zbankrutowanych bróbach R. Dmowskiego „stworzenia polityki polskiej w stosunku do Rosji” — czyż mamy go uważać dzisiaj za eksperta w tej sprawie?

Wprawdzie, zamiast straszaka germańskiego, wysuwa on dzisiaj straszaka chińskiego, który rzekomo ma odciągnąć uwagę Rosji sowieckiej od Polski i Europy. Ale — Chiny daleko, a „komintern” — blisko, tuż koło nas, a raczej — wśród nas. I polityka bieżąca polska ma więcej kłopotów z odparowywaniem zakusów kierowanej z Moskwy agitacji komunistycznej, aniżeli pociechy z zaangażowania się Rosji w Mandżurji i Mongolji.

Polityka polska w stosunku do Rosji jest już, co prawda, „stworzona” bez pomocy i interwencji R. Dmowskiego. Stworzył ją czyn ostry J. Piłsudskiego w r. 1920-tym.

Wymowa szabli polskiej okazała się dla Moskali bardziej zrozumiałą, aniżeli wszystkie wywody R. Dmowskiego z trybuny Dumy i ze szpałt prasy.

Dłatego i ostatnia próba jego wskrzeszenia w Polsce moskalofilstwa w stosunku do Rosji sowieckiej skazana jest zgóry na bezsławne i ośmieszające niepowodzenie.



Ku czci polskiego bojownika o wolność Węgier

W tych dniach w Kőbanya na Węgrzech odbyło się odsłonięcie pamiątkowej tablicy ku czci żołnierza polskiego Feliksa Sławskiego poległego o kul austriackich w obronie Węgier. Tablica wmurowana w ścianie kościoła polskiego.

Niemieckie machinacje przeciwwojenne przykrywką dla ataku na Polskę

BERLIN. Obiega tu pogłoska, że w urzędzie przy Wilhelmstrasse konsoliduje się nowy plan, wobec którego schodzi na drugie miejsce awanturczy projekt niemiecko-włosko-sowieckiego frontu rozbrojeniowego.

Po pierwszym oporze przeciw politycznemu zawieszeniu broni w Europie, krystalizuje się obecnie w Berlinie projekt zneutralizowania na okres kilkuletni problemu unji celnej i t. zw. kwestji wschodniej. W okresie tym obie strony, a więc Francja i Niemcy, zobowiązałyby się do zaniechania jakichkolwiek kroków, zmierzających do rozwiązania wspomnianych problemów. W ten sposób spodziewają się Niemcy podejść Francję i

uzyskać zapewnienie, że nie przyjmie ona żadnych zobowiązań, któreby utrudniły Niemcom wytoczenie sprawy granic wschodnich w odpowiednim czasie.

Zaniepokojenie niemieckiej dyplomacji jest następstwem postępujących naprzd rokowań o traktat o nieagresji między Francją i Sowietami. Prasa niemiecka głośno wyraża obawy, że niebezpieczeństwo załamania się planu pięcioletniego skłoni Rosję sowiecką do sprzedania przyjaźni niemieckiej za miliardy franków i do zagwarantowania status quo na wschodzie. Temsamem nadzieje niemieckie na rewizję granic wschodnich stałyby się beznadziejne.

Prasa belgijska o Polsce i pretensjach niemieckich do korytarza polskiego

BRUKSELA, Pat. Znany dziennikarz belgijski Detry zamieszcza na łamach poczynnego pisma „Meuse” ciekawy artykuł zatytułowany „Kampanja niemiecka przeciw polskiemu korytarzowi” i jako podtytuły „Pretensje niemieckie nie odpowiadają prawdzie” oraz „Przedstawiane trudności komunikacyjne między Rzeszą i Prusami nie istnieją”.

Artykuł ten napisany przez człowieka, który w ciągu 6 cju lat sprawuje obowiązki prezesa klubu korespondentów zgraniczonych w Belgji wnosi wiele światła w sprawie „korytarza” na teren Belgji. Autor z niezwykłą siłą zbija dowody niemieckie o ja-

kichkolwiek trudnościach komunikacyjnych, zdej woli państwa polskiego i załodnieniu korytarza przez niemców” etc. Zapomocą statystyk i przykładów, zasięgniętych nawet ze źródeł angielskich, artykuł ten stwierdza do brą wolę Polski w stosunku do wszystkich zadań niemieckich i niebawale ułatwienia w przewozie nawet wojsk niemieckich na manewy.

Kończy się on zapewnieniem, iż nie może być mowy o jakimkolwiek kwestjonowaniu polskości, korytarza i że Polska jest jednym z filarów porządku i pokoju w Europie.

Polskim bywalcom Kasyna sopockiego do wiadomości

GjD A i S K. Pat. „Danziger Volksstimme” w dzisiejszym numerze opisuje charakterystyczny i pouczający o tutejszych stosunkach wypadek, jaki wydarzył się z jednym obywatelem polskim w kasynie gry w Sopotach. Obywatel ten przegrał w kasynie dość znaczną sumę pieniędzy, bo 17.000 zł, a gdy znalazł się bez grosza, zarząd kasyna nie tylko zabronił mu wstępu do sali gry, lecz odebrał kartę, upoważniającą do przebywania w całym gmachu kasyna. Dotknięty tem gracz, wystosował do dyrekcji

kasyna list, w którym m. in. domagał się zwrotu połowy przegranej przez niego pieniędzy. Dyrekcja uznała ten list za próbę szantażu i przekazała go władzom sądowym, które nieszczerliwego gracza aresztowały. Po 3-tygodniowym przebywaniu w areszcie śledczym stawiony on został przed sąd, który go skazał na 20 guldów grzywny, względnie 2 tygodnie więzienia. Ponieważ jednak oskarżony przesiedział 3 tygodnie w więzieniu śledczym, został on zwolniony.

Tragedja rybacka na Atlantyku 300 kufrow zaskoczonych przez burzę

PARYŻ. Na wybrzeżu bretońskim szaleje gwałtowna burza, która zaskoczyła na pełnym morzu około 300 mniejszych i większych kutrów rybackich.

Z jednego ze statków olbrzymia fala porwała w morze 8 rybaków. O ratunku wobec wzbu-

zonego morza nie mogło być mowy. Jeden z pozostałych przy życiu marynarzy tego statku, po strasznej walce z żywiołem zdołał sam doprowadzić statek do portu.

Inne statki zdołały schronić się w Douanenez.

Książę Mikołaj rumuński w Warszawie



W czasie pobytu swego w Warszawie książę Mikołaj rumuński mieszkał w apartamentach na Zamku Królewskim jako gość Pana Prezydenta Rzplitej. Na zdjęciu naszym widzimy Pana Prezydenta Rzplitej i Jego Dostojnego Gościa.

Opieka lekarsko-dentystyczna w szkołach państwowych nie będzie skasowana

WARSZAWA Pat. W związku z ukazującymi się w pismach notatkami, jakoby istniał zamiar zniesienia opieki higieniczno-lekarskiej w szkołach państwowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oznajmia, że w związku z koniecznością kompresji budżetu nastąpiła pewna redukcja liczby godzin pracy lekarzy i dentystów szkolnych, zamiana etatów na pracę kontraktową, mowy jednak niema o zniesieniu opieki higie-

niczno-lekarskiej i pomocy dentystycznej w szkołach. Pp. kuratorzy okręgów szkolnych otrzymali polecenie zwrócenia się z apelem do dyrekcji szkół samorządowych, społecznych i prywatnych by opiekę higieniczno-lekarską i pomoc dentystyczną w szkołach wszelkich typów i poziomów utrzymali niemal, o ile można, w tym samym zakresie, co dotychczas, w każdym bądź razie nie mniejszym, niż w szkołach państwowych.

O Polski Fundusz Olimpijski

IX-te Igrzyska Olimpijskie w Amsterdamie — uwieńczone zostały dużym sukcesem na rzecz Polski. Dwukrotnie wzniesiono

NA SZEROKIM ŚWIECIE.

NOWY JORK, Pat. Nawołując do przeciwdziałania demoralizacji młodzieży polskiej w Stanach Zjednoczonych, tutejszy „Nowy Świat” podaje następującą statystykę Polaków, którzy zginęli na krześle elektrycznym w „Sing-Sing”. Mianowicie w r. 1916 zginęło 1 skazany, 1920—3, 1925—1, 1927—1, 1928—1, 1930—5. W tych dwunastu, trzech urodziło się w Polsce, a 9 w Ameryce. Z pięciu straconych w 1930 r. ani jeden nie urodził się w Polsce, a wszyscy byli rodowitymi Amerykaninami. Wyżej wymieniony dziennik nawołuje starsze pokolenie do troskliwszego zajęcia się wychowaniem dzieci.

BRUKSELA, Pat. Wielkie zainteresowanie wywołuje tu sprawa Brockiego ohydny morderyc leodyjskiego, który z pewnością zostanie skazany za mord przezeń popełniony na karę śmierci. Powstaje tu jednak nowa sprawa ze względu, iż kara śmierci nie jest w Belgii wykonywaną i w każdym wypadku po przesłaniu królowi wyroku, skazanego zawsze się ulaskawia. Zwyczaj ten, który jest już tradycją, natrafia jednak w obecnym wypadku na trudność, jaką będzie bezprzeczenie ulaskawienie. Brocki, którego już w chwili obecnej chcą zliczować mieszkańcy Leodjum. Jeśli więc, co jest prawdopodobne, król odmówi ulaskawienia, tradycja zostanie poraz pierwszy złamana.

NANKIN, Pat. Dzisiaj rano tutejszemu charge d'affaires japońskiemu Shigemitsu, została wręczona nota rządu chińskiego żądająca oficjalnego przeproszenia, odszkodowań i gwarancji na przyszłość w związku z ruchami antychińskimi, jakie miały miejsce na Korei w lipcu r. b., a podczas których, według ankiety chińskiej, zabitych zostało 140 Chińczyków, a ranionych 118. Jest to już trzecia z kolei nota chińska w powyższej sprawie.

PAMPBLUNA, Pat. Po skończonym wiecu nacjonalistów, wskutek prowokacji antyrepublikańskiej doszło do starć w różnych punktach miasta. Liczba ofiar jest dotychczas nieznana. Krążownik „Amirante Cervera” otrzymał rozkaz wyruszenia do Bilbao gdzie znajduje się już krążownik „Libertad”.

HANKOU, Pat. Wezbrane wody unoszą wciąż tysiące zwłok ofiar powodzi. Cierpienia, jakie noszą uchodźcy, są nie do opisania. Szerzy się wśród nich dżynterja i inne choroby.

DETROIT, Pat. Ksiądz Józef Lempka, proboszcz parafii Św. Stanisława, zmarł tu nagle na atak serca. Urodzony na Górnym Śląsku, liczył 62 lat. Brał czynny udział w życiu społecznym i narodowym Polonii Amerykańskiej i był odznaczony przez Rząd Rzeczypospolitej orderem Polski Odrodzonej.

NOWY JORK, Pat. Nowojorski kierownik taksówki Franciszek Brusza znalazł w samochodzie klejnoty wartości 200.000 dolarów i natychmiast odniósł je na policję. Okazało się, że kosztowności te należały do milionerki Pani Reynolds Hitt. Uczciwy znalazca, polak, znajdujący się w dość ciężkim położeniu finansowym, otrzymał od właścicielki wynagrodzenie w sumie 2.500 dol.

na głównym maszcie szłandar Polski dzięki wielkim zasługom pp. Haliny Konopackiej-Matuszewskiej i Kazimierza Wierzyńskiego. Przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego niezliczone masy widzów Olimpiady uczciły stojąc, z obnażonymi głowami, triumf Polski.

I znowu w 1932 r. musimy stanąć do międzynarodowych Igrzysk Olimpijskich. Musimy, bo w ten sposób kształtujemy opinię świata, że naród polski, to dzielny naród, który idzie ręką w rękę z pionierami zdobywcy świata, a w wielu wypadkach im przoduje!

X Olimpiada w r. 1932 odbędzie się w Los Angeles (Kalifornia). Na organizację naszej ekipy, na wysłanie naszego reprezentacyjnego zespołu trzeba dużo pieniędzy! dużo, bo około 250.000 złotych.

Suma ta, według obliczeń Polskiego Komitetu Olimpijskiego, niezbędna jest na wysłanie około 30 zawodników. Ilość zawodników jest stosunkowo bardzo niewielka, nieporównanie mniejsza od liczby zawodników wysłanych na Igrzyska do Amsterdamu w 1928. Ograniczenie liczby naszej ekspedycji sportowej do Los Angeles tłumaczy się tem, że koszty wysłania jednego zawodnika do Ameryki są bardzo wysokie, a sytuacja ekonomiczna kraju bardzo ciężka. To też Pol-

ski Komitet Olimpijski postanowił wysłać do Los Angeles tylko takich zawodników, którzy będą mieli szansę wejścia do finału, a więc zajęcia jednego z sześciu miejsc punktowanych. Zawodników takich w całym szeregu sportów mamy, wysłać więc ich musimy w interesie propagandy sportu polskiego i sprawy polskiej zagranicą.

A zatem kwotę potrzebną społeczeństwo musi zbierać, bo X-ta Olimpiada bez barw polskich w pojęciu obywatela jest nie do pomyślenia! Zdajemy sobie dokładnie sprawę z wartości propagandy naszego państwa za granicą, gdzie zaufanie do tego, czy innego społeczeństwa kształtuje się tylko na jego czynnym udziale w życiu narodów, a nie na bierności.

Apelujemy więc do społeczeństwa — wspólnym wysiłkiem tworzymy Fundusz Olimpijski, by móc wysłać naszych zawodników na X-tą Olimpiadę! Niech nikogo nie zabraknie wśród ofiarnych ludzi — obywateli! Każda kwota, choćby najmniejsza, przyczyni się do umożliwienia wyjazdu i propagandy imienia polskiego w Ameryce.

Ofiary można składać w Redakcjach wszystkich pism Rzeczypospolitej, które przekazywać będą na konto Funduszu Olimpijskiego w P. K. O. Nr. 14—450.

Otwarcie Międzynarodowych Zawodów Strzeleckich i Łucznych we Lwowie

Inauguracyjne przemówienie p. Antoniego Anusza

Z okazji otwarcia zawodów strzeleckich o mistrzostwo świata przez komitetu organizacyjnego i Związku Strzeleckiego p. Antoni Anusz w gwem przemówieniu powitałm powiedział m. in.: „Jako gospodarz, witam najmilszych naszych gości, którzy zechcieli laskawie odpowiedzieć na nasze zaproszenia i na naszym terenie rozegrać tegoroczne mistrzostwo świata. Nie wśród wspaniałych gmachów witam was dziś, a w warunkach niezmiernie skromnych, wśród rusztowań powstających budowli, wśród dopiero co uruchomionych warsztatów pracy i domów, odbudowanych ze zgliszcz. Po naszych zaborcach otrzymaliśmy w spuściznę jedynie ubóstwo i dezorganizację wszystkich dziedzin

życia narodowego. Nasze wspaniałe tradycje z przed utracenia niepodległości niejednokrotnie dawały nam wytyczne moralne i polityczne, ale były zbyt dawne i zbyt mało dostosowane do czasów obecnych, aby można było jedynie na nich się oprzeć w naszej codziennej pracy we współczesnych warunkach materialnych. Dlatego właśnie warunki, w których was dziś przyjmujemy, są skromne i niewykwintne. Ale zechciejcie pamiętać o tem, że szczerłość i gościnność jest cechą częściej spotykaną w chatkach, niż w pałacach. Pragniemy, abyście czuli dobrze wśród nas, abyście zrozumieli nasz kraj, nasze dążenia i nasze cele. Pragniemy abyście wyjechali stąd naszymi przyjaciółmi.”

Międzynarodowe zawody strzeleckie i łucznicze we Lwowie



Dnia 23 b. m. zostały otwarte na strzeńnicy reprezentacyjnej we Lwowie XXVIII Międzynarodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łucznicze o Mistrzostwo Świata. Przemówienie inauguracyjne wygłosił przez Komitetu Organizacyjnego, I-szy wiceprezes

Międzynarodowego Związku Strzeleckiego i prezes Polskiego Związku Strzeleckiego — Antoni Anusz. Na ilustracji naszej widzimy prezesa p. Anusza wygłaszającego przemówienie inauguracyjne do mikrofonu.

Składajcie ofiary na Salę Sierot!

Ś. † P. Tadeusz Trzebiński

Student Uniwersytetu Warszawskiego

Opasany Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 26 sierpnia 1931 r., przeżywszy lat 26.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Jeżwickiej 17 do kościoła Katedralnego nastąpi w czwartek dnia 27-go sierpnia o godz. 4 popoł.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28 sierpnia w piątek o godz. 9 rano, pogrzeb tegoż dnia o godz. 5-ej popoł. na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrzeżeni w głębokim smutku:
Dzieci, Siostry, Brać i Rodzina.

Zapomogli dla ofiar huraganu w Lublinie

Do dyspozycji p. Wojewody Lubelskiego, B. Świdzińskiego złożył p. Tadeusz Karszo-Siedziński, ziemianin z Lubelszczyzny, złotych 1000 na rzecz uszkodzonych przez straszliwy huragan, który przeszedł nad Lublinem w dniu 20 lipca b. r.

P. Wojewoda po ustaleniu sytuacji materialnej uszkodzonych rodzin życiwicie których padli ofarami orkanu, z powyż-

szej sumy już przyznał zapomogi dla czterech rodzin, a mianowicie:

- 1) rodzinie Bergmana Joska, dorozkacza—zł. 250,
- 2) rodzinie Gryzja Wincentego—wyrobnika zł. 100,
- 3) rodzinie Jarzyńskiego Józefa—wyrobnika zł. 400,
- 4) rodzinie Koftunika Andrzeja—wyrobnika zł. 100.

Z Robotniczego Instytutu [Oświaty i Kultury] Im. St. Żeromskiego

Impreza w Nałęczowie. Sekcja Imprez i Dochodów Niestających przy lubelskim Oddziale Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego przygotowuje na dzień 30 sierpnia r. b. wielką imprezę w Nałęczowie, na którą złożą się: zabawa urozmaicona atrakcjami w postaci „Rewji”, przedstawienia, charakterystycznych tańców w kostjumach. Wyjazd do Nałęczowa nastąpi o g. 6 rano. Zbiórka o godz. 5.30 na stacji kol.

Pragnący wziąć udział w wycieczce winni zapisać się i opłacić składkę w wysokości zł. 4.50 w sekretarjacie Instytutu u ob. M. Woźniakówny. Składka obejmuje kosztą przejazdu, herbatę, oraz wejście na imprezę. Żywność należy wziąć ze sobą. Podczas zabawy odbędzie się kon-

kurs tańców. Uprasza się o składanie nagród dla uczestników konkursu.

Impreza w Cmiłowie. Biorąc pod uwagę, że nie wszyscy członkowie mogą pozwolić sobie na wzięcie udziału w imprezie Nałęczowskiej oraz na zakończenie sezonu letniego, Sekcja Imprez urządziła ogólną wycieczkę do Mętowa, urozmaiconą przedstawieniami amatorskimi: „Zięć z przeszłości” Raorta, „Consilium facultatis” Fredry oraz monologami humorystycznymi i zabawą ludową. Wyjazd kołmi z przed lokalu Robotniczego Instytutu nastąpi o godz. 7-ej rano. Żywność należy zabrać ze sobą.

Składka na koszty przejazdu, herbatę, mleko i wejście na przedstawienie oraz zabawę — 1.50 zł.

Ze Związku Pracy Obyw. Kobiet.

Smacznie i fanio

Pragnąc przyjść z pomocą Pracującej Inteligencji, Zrzeszenie Wojewódzkie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Lublinie rozpoczyna z dniem 1-go września b. r. wydawanie smacznych, gospodarskich obiadów i kolacyj.

Cena obiadów 1 zł. 50 gr. Kolacje na porcję. Lokal — Cukiernia Warszawska—Krakowskie Przedmieście 60 tel. 16-07.

Nie wątpimy, że wiadomość ta przyjęta będzie przez wszystkich z prawdziwym zadowoleniem.

Spółceństwo wie jak się ustosunkować

Ponieważ dla chcącego niema nic trudnego, więc i dla prasy endeckiej każda okazja jest dobra, żeby zaatakować Związek Strzelecki. Ostatnie pisma endeckie podając wiadomość o uroczystościach F. I. D. A. C.-u w Gdyni i o udziale w nich strzelców, informują, że strzelcy otrzymali wolne bilety jazdy, wyżywienie w Gdyni i pozatem „jeszcze coś niecodziennie”. Przy tej sposobności endecka obłuda wylewa krokodyle łzy nad losem urzędników państwowych oraz dochodzi do arcymądrego wniosku, że kolej państwowa dlatego nie daje dochodów, że oddziały p. w. jeżdżą za zniżkami.

Jesteśmy upoważnieni stwierdzić, że strzelcy, którzy brali udział w uroczystościach F. I. D. A. C.-u w Gdyni nie otrzymywali ani wolnych biletów, ani wyżywienia w Gdyni, a dawanie „jeszcze czegoś niecodziennie” leży widać w zwyczaju tych, którzy o tem najczęściej krzyczą. U nas — nie. Przypisywanie nam przez endecję jej metod nie dziwi już nas. Za często się powtarza Z tego samego względu nie dziwi to także społeczeństwo. Wie, jakie są powody nienawiści O. W. P. do Związku Strzeleckiego i odpowiednio się do niej ustosunkowuje.

Sprawy morderstwa przy ulicy Szewskiej przed Sądem Okręgowym

Jak się dowiadujemy w dniu 8 września b. r. I. Wydział Karny Sądu Okręgowego będzie rozpatrywał głośną sprawę Marii Staniakowej oraz jej pomocników Stanisława Tokarskiego i Tomasza Słazewskiego, którzy we trójkę zamordowali męża

oskarżonej. Oskarżeni odpowiadać będą z art. 51 i 453 K.K.

Proces ten ze względu na niezwykle okoliczności zbrodni w których została ona popełniona w całym mieście wzbudził olbrzymie zainteresowanie.

KRONIKA MIEJSKA

SIERPIEŃ

27

Czwartek

Wschód s. g. 4.37

Zachód s. g. 18.38

Dziś Prz. r.ów.Kaz.

Jutro † Aleksiego b.

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy z czwartku na piątek dyżurują: apteka Haberlau i Steckiego, Krak.-Przedm. Hotel Europejski i apteka W. Szellgi przy ul. Nowej 23, róg Kowalskiej 11. oraz apteka Bołdoka ul. 1-go Maja.

Gdzie spędzić wieczór?

„CORSO” — „Indyjski grobowiec”
„APOLLO” — „Czar tangi”
„ITALIA” — „Kobiety nie do małżeństwa”
„UCIECHA” — „Zew morza”
„VENUS” — „Na froncie nie nowego”

Oszustwo. Ichilczyk Józef, zam. w Postawach, Woj. Wileńskie, zameldował o oszustwie przy kupnie obligacji dolarowej, wart. 290 przez Sądzińskiego Józefa — zam. w Lublinie przy ul. Krak.-Przedm. 65.

Dwie kradzieże. Tenenbaumowi Wolfowi — Kościuszki 3, skradziono z mieszkania w wieszaku płaszcz letni, wartości 250 zł.

— Dnia 25 Rajt Sura — Krawiecka 34, zameldowała, że z komórki w podwórzu tegoż domu skradziono jej 28 par starych butów i 13 par nowych męskich butów z cholewami, ogólnej wartości 620 zł. W/g przeprowadzonych wywiadów ustalono, że mąż Rajterowej jako szewc, chcąc uniknąć licytacji z powodu zadłużenia się w opłatach Izbie Skarbowej, buty te przechowywał w nieogrodzonym podwórzu w komórce.

Nr. 113.

Urzędowa cedula miedzy zbożowej i łowarowej w Lublinie.

Lublin, dnia 26 sierpnia 1931 r.

Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej (ładunki wagonowe) za 1 q (100 kg.). Kursy ustalone. Ceny orientacyjne.

	Obrót tonu
Zyto dworskie	21.50
Zyto zbiorowe	21.00
Pszonka dworska	23.00
Pszonka zbiorowa	22.50
Jęczmień browarniany	20.00
Jęczmień na kaszę	17.00
Owies jednolity	22.00
Owies zbiorowy	19.50
Mąka żytnia typowa	35.00
Mąka żytnia razowa	27.00
Mąka pszenna 40 proc.	43.00
Mąka pszenna 65 proc.	39.00
Otręby żytnie	13.00
Otręby pszenne grube	13.00
Otręby pszenne miakie	13.00
Groch „Viktoria”	—
Groch „Folger”	—
Rzepak zimowy	31.00
Lubin niebieski	—
Siód	—
Koniczyna biała	275—350.00
Siano nieprasowane	4.00—5.00
Siano nieprasowane	8.00—9.00

Ceny orientacyjne wyprzedkowane przez Komisję Notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaty i popyt.

Obroty małe.
Podaż zboża mała.
Tendencja mocniejsza.

Wpływy gwiazd na los człowieka.

Urodzeni pod znakiem PANNY w dniu 27 sierpnia, — posiadają charakter ZARÓŻUMIAŁY, cechuje ich pewność siebie, są pretensjonalni, brak im poczucia do piękna, a przez częste troski i niepokoje odczuwają ujemny wpływ na zdrowie. W pracy przedsiębiorczej zrobią wielką karierę i osiągną doskonałe wyniki materialne. Winni przedsięwzięć więcej staran i dodać odwagi,

Zuchwały napad bandycki w powiecie Biłgorajskim

Noc była ciemna, kiedy w dniu onegdajszym do mieszkania niejakiego Jana Panaja mieszkańca wsi Chmiełek, gminy Łukowa, powiatu biłgorajskiego wtargnęło nagle dwóch tajemniczych bandyliów którzy steroryzowali domowników zarządził wydania im pieniędzy. Kiedy Panaj począł tłumaczyć bandyliom że jest biedny i pieniędzy nieposiada, jeden z nich rzucił się na niego i zadał mu kilka ciosów bagnetem, drugi zaś mając nabajkę

bił nią nieszczęśliwego człowieka. Następnie bandyci dokonali rewizji która jednak nie dała im spodziewanych rezultatów ponieważ pieniądze nigdzie nie znaleźli. Miatając pod adresem przerażonych domowników obelgi — bandyci zbiegli kryjąc się w mrokach nocy.

Policja za zbiegłymi prowadzi energiczny pościg.

Za złamanie sąsiadowi nogi posiedzi rok w więzieniu

Swego czasu we wsi Rudnik powiatu Janowskiego miał miejsce następujący wypadek który pociągnął za sobą kalectwo człowieka.

Oto pomiędzy mieszkańcami tej wsi Piotrem Bartkiewiczem a Ludwikiem Garbaczem wynikła pewnego dnia ostra sprzeczka na tle porachunków osobistych w czasie której podenerwowany do najwyższego stopnia Bartkiewicz chwycił za kamień i cisnął

nim w przeciwnika Kamień trafił w lewą nogę Garbacza któremu wskutek uderzenia pękła kość poniżej kolana, Garbacz wskutek tego pęknięcia został kaleką.

Sprawą tą zajęły się władze policyjne a Bartkiewicz został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. W tych dniach stanął on przed Sądem Okręgowym który za ten „niewinny” czyn skazał go na 1 rok więzienia (d. p.)

Bezczelne włamanie pod bokiem Sądu Okręgowego

Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy dokonali zuchwałego włamania do budki inwalidzkiej znajdującej się tuż przy gmachu Sądu Okręgowego. Włamywacze wywiercili otwór przez który jeden z nich — (prawdopodobnie dziecko), wszedł do środka skąd zabrał większą ilość wyrobów tytoniowych.

Budka inwalidzka stanowiła własność Wacława Fijuta. Władze policyjne prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

RADJO-PROGRAM

Na piątek 28 sierpnia

WARSZAWA

11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał krak.
12.05. Program na dzień bież.
12.10. Muzyka z płyt gramof.
13.10. Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
14.50. Komunikat gospodarczy.
15.25. „Promienie Rentgena na usługach przemysłu i sztuki”.
15.45. Kom. Gł. Zw. Straży Pożarnych.
16.00. Kącik krótkofalowy.
16.10. Muzyka z płyt gramof.
16.30. „Kącik artystyczny L. S. G.”.
16.45. Kom. Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków.
16.50. Pogad. liter. w jęz. francuskim.
17.15. Płyty gramofonowe.
17.35. Odczyt ze Lwowa.
18.00. Muzyka lekka ze Lwowa.
19.20. Płyty gramofonowe.
19.40. Giełda rolnicza.
19.55. Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
20.00. Prasowy Dz. Radj.
20.10. Komunikat sportowy I.
21.00—21.30. Koncert z Doliny Szwajcarskiej.
22.00. Feljton.
22.15. Dodatek do Pras. Dz. Radj.
22.20. Kom. m. teatrol. Gł. Wojsk. St. Met. dla kom. lotn. i sport. III i polic.
22.25. Program na dzień nast.
22.30. Muzyka lekka i tan. z kaw. „Gastronomia”.

dzięki czemu projekta teni udadzą się według życzeń. Będą mieć możność otrzymania stanowiska polityczno-społecznego, dzięki czemu wiele przyczynią się do dobra ogólnego z zasługą dla siebie. W dalszym swoim życiu mogą spodziewać się własnej większej realności lub majątku ziemskiego dzięki czemu będą mieli możność zabezpieczenia w dostatek swojej starości do końca życia.

Urodzeni pod wpływem PANNY — powinni wystrzegać się nadmiaru picia zimnych płynów, gdyż skłonią się do przeziębienia gardła i choroby żołądka.

Dla urodzonych 27 sierpnia, szczęśliwy miesiąc marzec, daty dnia 1, 15, 25, 31, kolor biasty z niebieskim, jako amulet talizman CHRYZOLIT przynosi szczęście, liczby loteryjne 5657—23.

W. Pyffello.

Hitlerowcy w Gdańsku

GDĄSK. Hitlerowcy rozwijają na terenie Gdańska w dalszym ciągu niezmiernie ożywioną działalność, organizując wiece propagandowe celem powiększenia liczby swych członków. Ostatnio odbył się organizowany przez tę partię wiec, na którym jeden z przywódców tej partii, pos. Greiser, złożył niezmiernie znamienne oświadczenie, twierdząc, że Hitler trzyma pięść swą nad Gdańskiem. Mówca zapowiedział dalej na wiosnę rewolucję pravicową, która zdaniem jego przyniesie zwycięstwo idei Hitlera i pozwoli mu na objęcie zupełnej władzy nad Wolnym Miastem.

DROBNE WIĘŚCI Z KRAJU.

SOSNOWIEC. Pat. W dniu dzisiejszym przesłuchany został przez sędziego śledczego głównego winowajca w sferze w kasie kolejowej w Dąbrowie, Bednarski. Potwierdził on w całości swój udział w rabunku, opisując szczegółowo rolę każdego z członków dobranej szajki.

Zatrzymany w związku z tą sprawą kancelista kolejowy Miłkowski został z polecenia sędziego śledczego wypuszczony dzisiaj na wolność.

WARSZAWA. Pat. Wczoraj na rogu ul. Żąbkowskiej i Brzeskiej zdarzył się tragiczny wypadek. Na przedniej platformie tramwaju jechały 26 letnia Roza Weisblatówna, pianistka i 28 letnia jej siostra Pola, skrzypaczka. Gdy tramwaj zbliżał się do rogu ul. Brzeskiej nagle nadjechała platforma, której koł spłoszył się i uderzył dyszlem w głowę Rozę Weisblatównę, która padła nieprzytomna. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.

KALISZ. Pat. Przedwczoraj w Kaliszu oberwała się chura. Zalanych zostało wiele suteryn i piwnic.

WARSZAWA. Pat. W dniu wczorajszym rano samolotem komunikacyjnym P.L.L. „Lot” odlecieli do Bukaresztu generałowie rumuńscy Lazarescu i Jacobici, którzy towarzyszyli w podróży do Polski ks. Mikulajowi rumuńskiemu.

Kronika Wojewódzka

Zwłoki noworodka wyłowiono z Wieprza

W tych dniach pod wsią Leszkowice w powiecie lubartowskim z rzeki Wieprz wydobyte zostały zwłoki noworodka płci

męskiej, które zabezpieczono. Za wyrodnią matką policja prowadzi poszukiwania.

Śmierć od pioruna na pastwisku

W czasie szalejącej burzy nad wsią Sigielka i okolicą, został zabity przez piorun 11 letni Sta-

nisław Kasprzyk pasący podówczas krowy na łące.

Pożary od piorunów na terenie woj. lubelskiego

W ostatnich dniach na terenie województwa lubelskiego powstało szereg groźnych pożarów od uderzenia piorunów. We wsi Mosty w pow. włodawskim, powstał olbrzymi pożar, straty sięgają 20.000 złotych.

We wsi Hołodno, Ług, Żłobek, Wyrki, Krasówce, Zagrodycze, Okuniniec, Osowce, powstało szereg pożarów od piorunów, które wyrządziły olbrzymie straty.

Nowe pociągi na dystansie Bełżec-Rawa-Ruska

Poczynając od dnia 1 września do 3 października włącznie będą kursować w dni robocze z wagonami 3 klasy poc. 1330, 1331 na przestrzeni Bełżec — Rawa R. i zpowrotem według

następującego rozkładu jazdy: pociąg Nr. 1330 odjazd z Rawy Ruskiej g. 5 m. 25, Bełżec przyjazd g. 6 m. 09, pociąg Nr. 1331 Bełżec odjazd g. 7 m. 01, Rawa Ruska przyjazd g. 7 m. 45.

Bezczelna kradzież kasetki z kancelarii kościelnej w Tarnogrodzie

Niezwykle śmiałej kradzieży dokonano w tych dniach w miasteczku Tarnogrodzie położonym w powiecie biłgorajskim. Oto w nocy niewykryci narazie sprawcy dostali się do kancelarii ks. dziekana Kimaczyńskiego Antoniego zapomocą wyjścia szyby

z okna i skradli stojącą na biurku kasetkę w której znajdowało się 1.100 złotych. Złodzieje nie pozostawiając po sobie żadnych śladów zbiegli. Władze policyjne w tej sprawie prowadzą energiczne dochodzenie.

Dwa konie zniknęły ze stajni

Janowi Kretowi, zamieszkałemu we wsi Kłocówka, w tych dniach nieznanymi sprawcy wyprządzili nocną porą 2 tegie ko-

nie wartości 800 złotych. Poszkodowany zawiadomił o tem policję, która rozpoczęła dochodzenie.

Piorun zniszczył zagrodę.

We wsi Wereszyn, gm. Krypow. Hrubieszowskiego, wskutek uderzenia pioruna, naszkodę Kryniuka Jana spłonął dom

mieszkalny, stodoła ze zbiorami, obora i narzędzia rolnicze. Straty wynoszą 5895 zł.

Dyrekcja Gimnazjum dla Ochotników

Niecała 8

M. PAPIEWSKIEJ

zawiadamia, że zapisy kandydatek do Seminarjum i dżetki od lat 4 przyjmuje codziennie kancelarja szkoły od dnia 25 sierpnia 804 od godziny 12 r. do 19.

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

E. RÓŻAŃSKIEJ

829

Żmigrod 5

przyjmuje zapisy dzieci od g. 11—2

Początek zajęć szkolnych 3 września

Napisz do mnie MEDJUM POWIE JAKI LOS WASZEGO ŻYCIA BĘDZIE

Rady i wskazówki WTAJEMNICZONEGO

Wacława PYFFELLO

dadzą Wam możność osiągnięcia pożądanego celu. KTO nie może przyjąć osobliwie, NADZIEJE imię, rok i datę urodzenia — OTRZYMA listownie określenie losu swojego życia i przesłanie. Niejęz. ogłoszenie i 95 groszy znaczkami pocztowymi załączyć na koszt przyszłej bezpłatnej analizy-horoskopu. Analiza szczegółowa i odpowiedź SŁYNNEGO MEDJUM 1 3 25

Adres: WARSZAWA, BEDNARSKA 17 W. Pyffello Osobliwie przyjmuje: od godz. 10-ej do 8-ej w.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONO numer 3810 od autobusu wydany przez Województwo Lubelskie na imię Józefa Siłucha z Międzyrzecza. 825

KONCESJONOWANE Kursy Pisania na Maszynach Karzewskiej — Lublin, Kapucyńska 2 — przyjmują zapisy uczniów, ucznie codziennie. 833

ZGUBIONO w dniu 24 lipca 1931 r. w drodze między st. kol. Łochów a Warszawą zaświadczenie o zezwoleniu na wykonywanie praktyki lekarskiej na imię dr. med. Mieczysława Piotrowskiego, urodzonego w 1895 r., zamieszkałego w Węgrowie, wydane przez Wojewódzki Urząd Zdrowia w Lublinie za L. 7634/IV z dnia 3 stycznia 1927 r. 831

ANGIELSKIEGO języka udziałem łatwą i szybką metodą. Informacji udziela Firma Schindler Plac Litewski 1. 768

Drobne ogłoszenia

10 groszy za wyrazi

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuszki 2. Telefon: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. Konto w P.K.O. № 68.696. Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska”. Skrzynka pocztowa № 50. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 6-ej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odnoszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 38.75, z odnośnikiem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł, kwartalnie 12 zł, rocznie 48 zł, zagranicą miesięcznie 8 zł, kwartalnie 24 zł, rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji 2 zł. 75. Ceny ogłoszeń: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 z odnośnikiem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. Groszy (w układzie 8 szpali). Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 groszy. W siedzibie i święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawactwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, później o 25 procent drożej.

Za Redakcją: KAZIMIERZ PIENIAZEK.

Wydawca: Lubelskie T-wo Wydawnicze „Przełom”.

Odbito w Drukarni „Przełom” — Kościuszki 2, telefon 3.